

Wilki, Z ulicy Kamiennej

Z ulicy kamiennej
Z ołtarza nicości dni
I nie tylko ja
Odchodzę wciąż pragnąc żyć
Wolny jak wiatr
W miłości niezmiennej
W białych wieżach złotych miast
Braci krwi...
W pamięci miłości
Bogowie umarli
W pamięci miłości
Tacy jak my
Więc tacy jak my
Z ołtarza nicości codziennych
Kochanie do krwi
Nie tylko Ty
Zachowaj je idąc ze mną
Bogowie umarli...
Bogowie umarli...
Wolni jak wiatr
W miłości niezmiennej
W białych wieżach złotych miast
Braci krwi...
W pamięci miłości
Bogowie umarli
W pamięci miłości
Tacy jak my